

Andrzej Łuszczewski był kandydatem na senatora w okręgu szczecińskim. Jednym z motywów swojej kampanii uczynił hasło stworzenia 10 tysięcy miejsc pracy. „Ja nie politykuję, ja pracuję” – mówił przegrany kandydat.

Nie przeszkadzało mu w trakcie kampanii. Już po jej zakończeniu warto jednak przypomnieć naszym Czytelnikom o faktach, o których kandydat na senatora nie wspomniał agitując wyborców. **A był on bohaterem kilku naszych publikacji, dotyczących tajemniczej sprzedaży terenów Klubu Sportowego Pionier przy ul. Potulickiej w Szczecinie.**

Pionier posiadał atrakcyjne tereny położone obok stadionu. To właśnie działka nr 27/5 o powierzchni ponad 3 ha oddana została w użytkowanie wieczyste klubowi do dnia 20 maja 2070 roku. Z działki tej wyloniono dwie części: A i B o łącznej powierzchni 6070 m kwadratowych, które stały się przedmiotem pewnej transakcji.

24 grudnia 1997 roku podpisano akt notarialny sprzedaży działek. Mirosław Sołtys, prezes prezydium KKS Pionier i Grzegorz Kołodziejki, członek prezydium wydzierżawili wspomniany teren na okres 30 lat Andrzejowi Łuszczewskiemu. Ten działał w imieniu własnym i na rzecz Henry Mc Govern – obywatela amerykańskiego, który udzielił Łuszczewskiemu pełnomocnictwa dwa tygodnie wcześniej.

W paragrafie 4 aktu notarialnego czytamy: „Za użytkowanie i pobieranie użytków z przedmiotu dzierżawy Dzierżawca uiszczać będzie czynsz miesięczny w wysokości 300 zł korygowany raz w roku o wskaźnik inflacji GUS”. Tak, to nie pomyłka: **za przeszło 6 tys. m**

kw. atrakcyjnych gruntów w centrum Szczecina amerykański biznesmem płacił 300 (słownie: TRZYSTA) zł miesięcznie!!!

W paragrafie 5 punkt 2 widnieje zapis: „Wydzierżawiający niniejszym wyraża zgodę na to, aby dzierżawca mógł w czasie trwania umowy dzierżawy przenieść

szawie umowa poddzierżawy działek. Poddzierżawiającym jest Andrzej Łuszczewski oraz Henry Mc Govern, a poddzierżawcą wspomniana wcześniej firma Atomic Property and Development. Jako gwarant umowy występuje firma American Real Estate Services spółka z o.o. z siedzibą we Wro-

ki, zgodnie z § 6 pkt 5 Umowy dzierżawy, niniejsza umowa przekształci się w umowę dzierżawy. Poddzierżawca stanie się Dzierżawcą na warunkach określonych w niniejszej umowie, uzyskując jednocześnie prawo nabycia od poddzierżawiającego na pierwsze żądanie prawa użytkowania wieczystego dzierżawionego gruntu za cenę będącą równowartością w złotych 40 dolarów za metr kwadratowy. Umowa sprzedaży zostanie zawarta na pierwsze żądanie Poddzierżawcy i w terminie 14 dni od złożenia takiego żądania, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od zawarcia niniejszej umowy”.

30 tys. dolarów za pośrednictwo

Najciekawszy jest jednak punkt następny umowy: „Poddzierżawiający zobowiązuje się zapłacić Gwarantowi (od autora: A. Łuszczewskiemu) tytułem prowizji za usługę pośrednictwa prowizję w wysokości równowartości w polskich zł 30 tys. dolarów. Umowa została zawarta na 30 lat, od 1 marca 1998 roku.

Zakaz konkurencji

Zgodnie z umową, poddzierżawca ma wykorzystywać działkę do prowadzenia wszelkiej dozwolonej

działalności sportowo-rekreacyjnej i gastronomicznej z uwzględnieniem przepisów o zagospodarowaniu przestrzennym. W szczególności poddzierżawca będzie miał prawo do wznoszenia na działce budynków i budowli – czytamy w umowie. Także tam możemy wyczytać, że poddzierżawca nie ma prawa do prowadzenia działalności konkurencyjnej typu „Burger King”, „Mc Donald” itp., która jest zastrzeżona dla Andrzeja Łuszczewskiego.

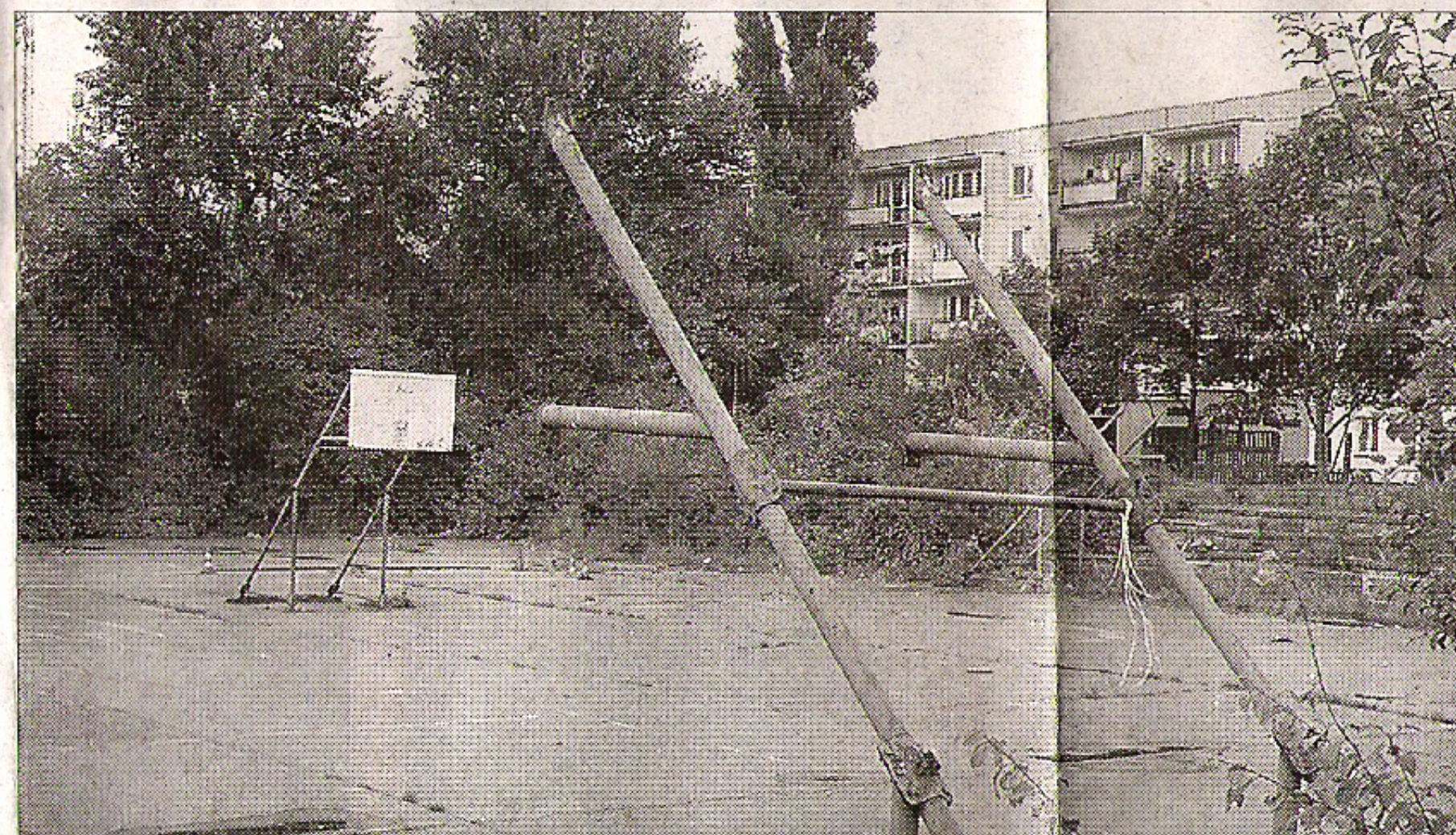
Już kilka lat temu władze Szczecina odmówiły firmie Atomic budowy przy ul. Potulickiej kręgielni i kina, motywując, iż jest to sprzeczne z planem zagospodarowania przestrzennego. Teren ten zarezerwowany jest bowiem dla zespołu boisk sportowych. Nic zatem dziwnego, że Atomic wystąpił na drogę sądową przeciwko firmie ARES o zwrot pieniędzy, jakie przelał na jej konto z tytułu dzierżawy terenu, na którym nie mógł nic wybudować, chociaż w umowie A. Łuszczewski zapewniał (na jakiej podstawie?), że będzie można wznosić w tym miejscu budynki i budowle.

Szkoda, że kandydat na senatora Andrzej Łuszczewski nie wyjawiał okoliczności opisanej wyżej transakcji w licznych wystąpieniach towarzyszących jego kampanii wyborczej.

Mirosław KWIATKOWSKI

O kandydacie, który obiecywał 10 tys. miejsc pracy

Jak Amerykanie kupili Pioniera



Mieszkania budują, a stadion niszczeje.

wszystkie prawa i obowiązki z niej płynące na spółkę Atomic Property and Development spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie”.

Dzierżawca inkasuje dolary

Sześć dni później (30 grudnia 1997 roku) zostaje zawarta w War-

clawiu (dalej będzie występować pod nazwą ARES) reprezentowana przez... Andrzeja Łuszczewskiego.

Przeczytajmy artykuł 1 punkt 1.2 umowy poddzierżawienia: „W przypadku gdy Poddzierżawiający stanie się użytkownikiem wieczystym dzierżawionych części dział-